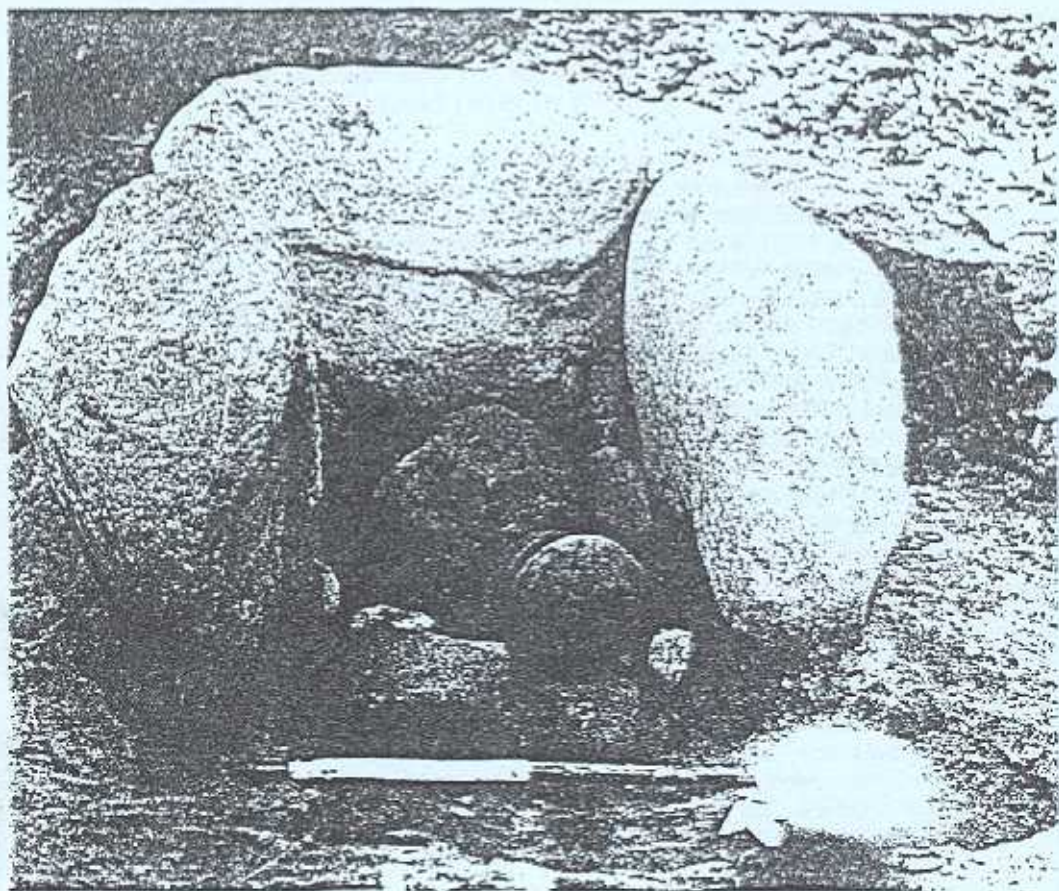


"W pogoni za przeszłością"

(badania archeologiczne w rejonie Sławna
w latach 1984-94 - wystawa fotograficzna)



Sławiński Dom Kultury
listopad-grudzień 1994

Poznanie przeszłości fascynuje wielu ludzi. Chęć poznania i zrozumienia tego co było kiedyś może dotyczyć przeszłości bliskiej (dnia wczorajszego, tego co było rok temu lub kilka, kilkadziesiąt lat temu) lub przeszłości dalszej, odległej od nas o kilkaset lat, a nawet kilka tysięcy lat. O ile tę bliższą przeszłość możemy poznawać stosunkowo łatwo wykorzystując wspomnienia rodzinne, listy, dokumenty, artykuły z prasy, która jest dostępna w bibliotekach i wiele jeszcze innych źródeł informacji, o tyle tę przeszłość bardziej odległą, poznać jest trudno, gdyż niewiele źródeł z tamtych czasów przetrwało do dziś. Tym bardziej ta "ukryta w pomroce dziejów" przeszłość staje się fascynująca, romantyczna, pociągająca. Pomimo stosowania wyrafinowanych metod naukowych, pozostaje jeszcze miejsce na wyobraźnię, która wpływa i kształtuje nasze przekonania o życiu przeszłych społeczności. Każda praca, w której podejmujemy próby poznania przeszłości jest swego rodzaju "pogonią za tą przeszłością". Nigdy jednak jej nie dogonimy. Zawsze pozostanie tajemnicza, ukrywająca coś przed nami.

Archeolodzy podejmują się zadania poznania przeszłości, po której pozostało bardzo niewiele śladów i to tylko w formie fragmentów narzędzi pracy, naczyń ceramicznych, ozdób, miejsc, gdzie ludzie żyli i pracowali, gdzie grzebali zmarłych. Praca ta jest zmuśna i długotrwała. Na szczęście dla archeologów, śladów bardzo odległej przeszłości pozostało stosunkowo wiele. Można je odkryć praktycznie we wszystkich miejscach kraju.

Bogata w pamiątki przeszłości z okresu zanim rozpoczęto szerzej używać pisma w Europie Środkowej, jest też Ziemia Sławińska. Nic więc dziwnego, że już przed II wojną światową rozpoczęto tu zbieranie informacji o zabytkach archeologicznych (Dietrich von Kleist). W latach 60-tych i 70-tych w rejonie Sławna prowadzono prace związane z rejestracją wszystkich zachowanych grodzisk (Kazimierz Siuchniński, Władysław Łosiński, Jerzy Olczak). Dopiero jednak w 1984 roku rozpoczęły się tu regularne badania archeologiczne. Mieliśmy więc już 10 lat. Chyba czas na jakies podsumowanie.

Badania archeologiczne prowadzone przez Ekspedycję Instytutu Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu od początku nastawione były nie tylko na prace naukowe, lecz także na realizację badań zagrożonych zniszczeniem miejsc, gdzie znajdowały się jeszcze ślady przeszłości. Te ostatnie badania stanowiły formę pomocy dla służb konserwatorskich. Od 1984 roku badania wykopaliskowe zostały przeprowadzone w 12 miejscach, gdzie zachowały się ślady działalności człowieka w pradziejach (na stanowiskach archeologicznych). W poszczególnych latach prowadzono prace na następujących stanowiskach archeologicznych:

1984 - Sławsko stan. 24 i Warszkowo stan. 26

1985 - Sławsko stan. 24 i Warszkowo stan. 26

1986 - Warszkowo stan. 26

1987 - Warszkowo stan. 26 i Wrześnica stan. 16

1988 - Wrześnica stan. 7 i stan. 16, Brzeście stan. 13

1989 - Wrześnica stan. 7 i stan. 16, Warszkowo stan. 27

1990 - Warszkowo stan. 27 i stan. 30, Rusinowo stan. 10

1991 - Warszkowo stan. 27 i stan. 30, Rusinowo stan. 10

1992 - Wrześnica stan. 7, Sławsko (kościół), Brzeście stan. 8

1993 - Wrześnica stan. 7, Sławsko stan. 63, Sławno (nadzór przy budowie kanalizacji)

1994 - Wrześnica stan. 7

Jest tych badanych stanowisk sporo.Co przyniosły pod względem naukowym, jakie zabytki przeszłości udało się ochronić? Czy pozwoliły nam choćby częściowo "dogonić przeszłość"? Odpowiedzi na te pytania nie są proste i w kilku słowach nie da się ocenić efektów wieloletnich prac.Spróbujmy jednak podsumować krótko co dały dotychczasowe badania pod kątem efektów naukowych.

Pierwsze badane stanowisko w Sławsku (stan.24) pozwoliło na odkrycie nieznanych dotąd form organizacji pasterstwa około 800 lat p.n.e.Zbadane ślady (w formie zachowanych ognisk) systemu obozowisk zakładanych przez pasterzy, przepędzających stada zwierząt z pastwiska na pastwisko, co roku tą samą trasą, są pierwszym takim odkryciem w Polsce.Nikt do tej pory nie zwracał uwagi na takie stanowiska archeologiczne i możliwość istnienia takiej organizacji pracy wśród ludzi żyjących w epoce brązu.

Badania na stanowiskach w Warszkwie (stan.26,27 i 30) dotyczyły zupełnie innej problematyki.Badane w Warszkwie osady zamieszkiwane były od około 150 roku p.n.e.do 350 roku n.e.Interesującym było pytanie czy wszystkie osady istniały równocześnie ,czy było możliwe by na tak małym obszarze mogło utrzymać się tak wielu mieszkańców ?Uzyskany w trakcie badań archeologicznych materiał jest jeszcze opracowywany.Jeżeli uda się choćby częściowo odpowiedzieć na niektóre pytania badawcze ,to być może poznamy mechanizmy, które decydowały o funkcjonowaniu społeczności zamieszkujących Ziemię Sławięńską na przełomie er.

Wykopaliska we Wrześnicy (stan.7 i 16) zwróciły uwagę na organizację życia społeczności zamieszkujących nad Wieprzą w IX wieku.Imponujący jest gród,który ówczesni ludzie wznieśli 1100 lat temu.Sposób rozwiązań technicznych zabezpieczających wal przed rozsunięciem,ostrokół broniący dostępu do bramy (najslabszego punktu obrony),wykorzystanie wód Wieprzy zarówno w celach gospodarczych, jak i obronnych świadczą o ogromnej wiedzy i dużych umiejętnościach mieszkańców grodu i najbliższych okolic.A to właśnie mieszkańcy grodu we Wrześnicy byli prawdopodobnie bezpośrednimi przodkami twórców Księstwa Sławięńskiego i budowniczych ówczesnej stolicy w obecnym Sławsku.

W dalszym ciągu zagadką pozostaje obiekt na stan.10 w Rusinowie. Określony został jako grobowiec datowany na około 2500-1800 lat p.n.e.Lecz w trakcie badań archeologicznych nie znaleziono materiałów, które by takie datowanie potwierdzały.Tak więc obiekt ten pozostaje osnuty mgłą tajemniczości.Czy rzeczywiście jest to grobowiec wyrabowany na przełomie XIX i XX wieku ?

Stanowiska badane w Brześciu (stan.8 i 13) to cmentarzyska z około 500 - 300 lat p.n.e.Te badania prowadzone były na wniosek Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Słupsku, gdyż były zagrożone zniszczeniem. Przyniosły odkrycie kilkunastu grobów typowych dla tego okresu na całym Pomorzu Wschodnim.Świadczy to ,że kultura i sposób życia społeczności zamieszkujących w okolicach dzisiejszego Sławna w niczym nie odbiegały od tego, jak żyli ludzie w innych częściach Pomorza.

W roku 1993 prowadzone były kolejne badania ratownicze na wniosek Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Słupsku.Dotyczyły one stan.63 w Sławsku i nadzoru nad budową kanalizacji w Sławnie.W Sławsku udało się zarejestrować resztki bardzo zniszczonej osady z około 100 roku p.n.e.Natomiast nadzór archeologiczny w Sławnie potwierdził, że pomimo współczesnej

zabudowy Sławna, można jeszcze odkryć bardzo interesujące pozostałości z okresu, gdy Sławno było lokowane w widłach Wieprzy i Moszczenicy, czyli z XIV wieku, a nawet ślady pobytu człowieka z epoki brązu. Zastanawia zatem, dlaczego Wojewódzki Konserwator Zabytków nie zadbał by nadzór archeologiczny był kontynuowany również w roku 1994? Komu zależy na tym by całkowitemu zniszczeniu uległy zabytki mówiące o historii Sławna?

A jak fantastycznie i cennie mogą być rzeczy niech świadczy przykład kościoła p.w. Sw. Piotra i Pawła Apostołów w Sławsku. Dzięki obecności archeologów w trakcie remontu, udało się uchronić przed zniszczeniem niezwykle cenną, oryginalną posadzkę gotycką. Tym samym kościół w Sławsku stał się jednym z najcenniejszych zabytków architektury na Ziemi Sławieńskiej. Jest się czym chwalić! Dzięki wsparciu Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku i Urzędu Gminy w Sławnie, posadzkę tę można już zwiedzać, a to jest unikatowe nawet w skali całego kraju.

Czy udało się nam choć trochę "dogonić przeszłość"? Czy oprócz efektów naukowych są jeszcze inne korzyści z badań prowadzonych w rejonie Sławna? Czy badania archeologiczne pomagają mieszkańcom w odkrywaniu przeszłości Ziemi Sławieńskiej i wpływają na kształtowanie się poczucia więzi z własną wsią, miastem? Czy potrafimy już, choć trochę wyobrazić sobie życie mieszkańców tych terenów w bardzo odległych czasach? Jeżeli choćby na jedno z tych pytań można dać pozytywną odpowiedź, to znaczy, że praca archeologów ma sens. W takim przypadku serdecznie zapraszamy do zwiedzenia wystawy fotograficznej ilustrującej terenowy etap prac archeologów na Ziemi Sławieńskiej w ostatnich 10-ciu latach.

Fundacja "Dziedzictwo"
Sławieński Dom Kultury

